

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 2253/15, z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. przeciwko A. W., o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny:

1. zasądził od A. W. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 1.049,44 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 11 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty, co do kwoty 958,72 zł;
2. zasądził od A. W. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 71,38 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany, zaskarżając wyrok w całości.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że chciał spłacać zaciągnięty kredyt, lecz stracił pracę, a nadto w dniu 5 kwietnia 2015 roku został pozbawiony wolności, gdyż nieprawomocnym wyrokiem został skazany na karę 10 lat pozbawienia wolności. Z tego względu wniósł o zablokowanie rosnących odsetek lub całkowite umorzenie kredytu, ewentualnie o zablokowanie rosnących odsetek do czasu podjęcia pracy w Zakładzie Karnym.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego. Zaznaczyć także należy, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd II instancji podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу Sądu I instancji, którego argumentację Sąd Okręgowy w pełni podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do stanowiska apelacji.

Należy podkreślić, że pozwany nie wskazuje na konkretne uchybienia Sądu I instancji, które miałyby wpływ na kształt wydanego orzeczenia. Apelacja nie przedstawia w tym zakresie żadnego logicznego wyводу poprzestając jedynie na niezadowoleniu z treści rozstrzygnięcia i opisywaniu sytuacji życiowej skarżącego. W toku postępowania apelacyjnego, jak i przed Sądem Rejonowym pozwany nie przedstawił żadnych merytorycznych argumentów, które mogłyby podważyć zasadność powództwa (wręcz przeciwnie – przed Sądem I instancji pozwany uznał powództwo-50). Okoliczność, że obecnie skarżący nie jest usatysfakcjonowany treścią rozstrzygnięcia nie może stanowić skutecznej podstawy do zmiany orzeczenia.

Mając jednak na uwadze argumentację apelacji, szereg przedstawionych w niej wywodów, uwzględnienia wymaga zasada prawna - uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku (III CZP 49/07). W jej treści Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że w art. 368 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., określającym wymagania konstrukcyjne

apelacji, ustawodawca w żaden sposób nie opisał ani nie sprecyzował natury zarzutów, które można zresztą podnosić także w toku postępowania apelacyjnego, a więc już po wniesieniu apelacji. W przeciwieństwie do podstaw rewizyjnych lub kasacyjnych zarzuty mogą być zatem formułowane w sposób dowolny i nie muszą ściśle określać dostrzeżonych uchybień ze wskazaniem konkretnych przepisów ocenianych jako naruszone. W związku z tym, zważywszy także na nieobowiązywanie w postępowaniu apelacyjnym przymusu adwokacko-radcowskiego, dopuszczalne są zarzuty formułowane w sposób ogólny. Tym bardziej niewykluczone są zarzuty odbiegające od argumentacji jurydycznej, nieodnoszące się do konkretnych przepisów, nieposługujące się językiem prawniczym, pojęciami prawnotechnicznymi itd.

W tej sytuacji jest oczywiste, że Sąd drugiej instancji musi samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu. Zarzuty pozwanego Sąd Odwoławczy rozważył w oparciu o całość materiału dowodowego oraz w konfrontacji z rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wyrażana w apelacji prośba o wstrzymanie naliczania odsetek może być zgłaszana wyłącznie do wierzyciela, gdyż tylko on może uwzględnić wnioski powoda. Sąd Okręgowy, mimo, że apelacja nie zawiera wprost wniosku o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty uznał, że wniosek taki można wyprowadzić z treści apelacji i dokonał jej oceny w kontekście art. 320 k.p.c.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć zasądzone świadczenie na raty. Przepis powyższy należy do grupy przepisów, które jakkolwiek są ulokowane w ustawie procesowej, to mają także charakter materialnoprawny. Wydany na podstawie art. 320 k.p.c. wyrok rozkładający na raty świadczenie należne wierzycielowi modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego. W wyniku tego wyroku zmienia się sposób i termin spełnienia świadczenia: obowiązek jednorazowego uiszczenia całego świadczenia zostaje zastąpiony obowiązkiem zapłaty poszczególnych rat w kolejno przypadających terminach. Wyrok sądu w części orzekającej o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty ma więc charakter konstytutywny. Uwzględniając taki charakter art. 320 k.p.c. należy konsekwentnie przyjąć, że wyrok – przesuując termin spełnienia świadczenia przez zastąpienie terminu dotychczasowego terminami zapłaty poszczególnych rat – jednocześnie uchyła stan opóźnienia dłużnika, który rozpoczął się w związku z niespełnieniem świadczenia w pierwotnym terminie. Innymi słowy, uchylenie – co najmniej od dnia wydania omawianego wyroku – stanu opóźnienia, który rozpoczął się w związku z niespełnieniem przez dłużnika świadczenia w pierwotnym terminie, jest konsekwencją przedstawionego wyżej charakteru tego wyroku w świetle art. 320 k.p.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006r., III CZP 126/06). Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat. Natomiast rozłożenie na raty nie eliminuje konieczności uwzględnienia żądania wierzyciela zasądzenia odsetek za okres do dnia wyroku zasądzającego świadczenie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970r., III PZP 11/70). Zwrócić należy również uwagę, że przepis art. 320 k.p.c. i sposób ustalenia spłaty w ratach stanowi odstępstwo od ogólnych reguł wymagalności roszczenia, stąd jego zastosowanie wymaga uwzględnienia również interesu wierzyciela, który częściowo zostaje pozbawiony należności z tytułu odsetek (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 r. III CZP 126/06 OSNC 2007/10/147, OSP 2010/4/44, Biul. Sądu Najwyższego 2006/12/9). Zakres, w jakim następuje ograniczenie prawa wierzyciela w zakresie odsetek, winien być minimalizowany do niezbędnych granic koniecznych z uwagi na wyjątkowe okoliczności, jakie uzasadniają odroczenie terminu płatności lub rozłożenie jej na raty (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 lutego 2014 r., I ACa 853/13 LEX nr 1455645).

Sąd Odwoławczy nie znajduje podstaw do rozłożenia zasądzonego na rzecz powoda świadczenia na raty. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest możliwe tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 stycznia 2013 r., I ACa 1080/12, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)). Jednocześnie ochrona, jaką zapewnia

pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2012 r., I ACa 242/12, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)).

Sąd Odwoławczy nie negując trudnej sytuacji pozwanego, uważa, że nie są to samoistne okoliczności przemawiające za rozłożeniem zasądanego świadczenia na raty. W ocenie Sądu Odwoławczego sytuacja pozwanego jest na tyle trudna, że nie ma możliwości rozłożenia zasądanego świadczenia na raty – takie rozstrzygnięcie byłoby związane z naruszeniem uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Pozwany podkreśla, że nie osiąga dochodów i odbywa karę pozbawienia wolności, co niewątpliwie uniemożliwia mu spłatę zobowiązania. Pozwany nie wskazuje, że może liczyć na jakąkolwiek pomoc finansową od osób trzecich. W tej sytuacji rozłożenie świadczenia do dużej ilości niskich kwotowo rat skutkowałoby jedynie tym, że świadczenie dla wierzyciela straciłoby realną wartość, co naruszałoby jego interes ekonomiczny. Dodatkowo nie ma żadnych przesłanek, aby zakładać, że pozwany będzie faktycznie spłacał świadczenie w ratach.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Wskazać też trzeba, że mimo stosownego wniosku zgłoszonego przez powoda bezprzedmiotowym było orzekanie o kosztach postępowania apelacyjnego, a to z racji tego, że po stronie powoda nie powstały z tego tytułu żadne wydatki, do poniesienia których zobligowany byłby przegrany pozwany.